

## **Deklaracja przeciwko doktrynie „rosyjskiego świata” (*русского мира*)**

„O pokój całego świata, stałość świętych Kościołów Bożych i zjednoczenie wszystkich do Pana módlmy się” (*Boska Liturgia*)

Rosyjska inwazja na Ukrainę, rozpoczęta dnia 24 lutego 2022 roku, stanowi historyczne zagrożenie dla ludu przynależnego do prawosławnej tradycji chrześcijańskiej. Wiernych prawosławnych jeszcze bardziej niepokoi fakt, że hierarchia Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego odmówiła uznania faktu inwazji, zamiast tego ogólnikowo formułując deklaracje na temat konieczności pokoju w świetle „wydarzeń” i „operacji wojskowych” na Ukrainie, podkreślając braterską więź między narodami ukraińskim i rosyjskim jako częściami „Świętej Rusi”, zrzucając winę za agresję na zły „Zachód”, a nawet nawołując własne wspólnoty do modlitwy w sposób taki, jaki faktycznie stanowi zachętę do przejawiania wrogości.

Poparcie ze strony znacznej części hierarchii Patriarchatu Moskiewskiego dla wojny prezydenta Władimira Putina przeciwko Ukrainie ma swoje źródło w formie prawosławnego etniczno-rasowego fundamentalizmu religijnego (etnofiletyzmu) o totalitarnym charakterze, określanego mianem *русский мир*, czyli „rosyjski świat”. To fałszywe nauczanie przyciąga wielu do Kościoła prawosławnego i zostało przyjęte nawet przez ultrapravicę, jak również – fundamentalistów katolickich i protestanckich.

W swoich wystąpieniach publicznych, w ciągu ostatnich 20 lat, Włodzimierz Putin i patriarcha moskiewski Cyryl (Gundiajew) wielokrotnie przywoływali i rozwijali ideologię „rosyjskiego świata”. Od roku 2014, kiedy Rosja zaanektowała Krym i wszczęła wojnę zastępczą na ukraińskim Donbasie, aż do rozpoczęcia wojny na pełną skalę przeciw Ukrainie i już w trakcie tej wojny, Putin i patriarcha Cyryl używają ideologii „rosyjskiego świata” jako głównego usprawiedliwienia inwazji. W swoim nauczaniu proklamowali istnienie ponadnarodowej przestrzeni albo cywilizacji rosyjskiej, zwanej „Świątą Rusią”, obejmującej Rosję, Ukrainę i Białoruś (a czasami również Mołdawię i Kazachstan), a również etnicznych Rosjan i osoby rosyjskojęzyczne na całym świecie. Głoszą, że ten "rosyjski świat" ma wspólne centrum polityczne (Moskwa), wspólne centrum duchowe (Kijów jako "matka całej Rusi"), wspólny język (rosyjski), wspólny Kościół (Rosyjski Kościół Prawosławny Patriarchatu Moskiewskiego) i jednego wspólnego patriarchę (moskiewskiego), który działa w „symfonii” ze wspólnym prezydentem/przywódcą narodowym (Putinem), w celu kierowania tym „rosyjskim światem”, wspierając wspólną odrębną duchowość, moralność i tożsamość kulturową.

Zgodnie z tą doktryną, „rosyjskiemu światu” (*русскому миру*) przeciwstawia się skorumpowany Zachód, na czele którego stoją Stany Zjednoczone i narody Europy Zachodniej. Zachód już skapitulował przed „liberalizmem”, „globalizacją”, „chryścianofobią”, „prawami homoseksualistów” promowanymi dzięki parodom gejowskim i „wojującemu sekularyzmowi”. Przeciwko Zachodowi i przeciw tym prawosławnym, którzy popadli w schizmę i błąd (takich

jak patriarcha ekumeniczny Bartłomiej i lokalne Kościoły prawosławne, które go wspierają), stanął Patriarchat Moskiewski wraz z Władimirem Putinem jako prawdziwi obrońcy prawosławnego nauczania, które rozumieją w kategoriach tradycyjnej moralności, rygorystycznego i sztywnego pojmowania tradycji oraz szacunku dla „Świętej Rusi”.

Od czasu intronizacji patriarchy Cyryla w 2009 r. czołowe figury Patriarchatu Moskiewskiego, a także przedstawiciele państwa rosyjskiego, konsekwentnie opierają się na tych założeniach, aby podważyć teologiczne podstawy jedności wyznawców prawosławia. Zasada etnicznej organizacji Kościoła została potępiona na soborze w Konstantynopolu w 1872 roku. Fałszywa doktryna etnofiletyzmu jest podstawą ideologii „rosyjskiego świata”. Jeśli uznać takie błędne zasady za obowiązujące, to Kościół prawosławny przestaje być Kościołem Ewangelii Jezusa Chrystusa, Apostołów, nicejsko-konstantynopolitańskiego Symbolu Wiary, Soborów powszechnych i Ojców Kościoła. Jedność staje się wtedy z natury niemożliwa.

Dlatego też odrzucamy herezję „rosyjskiego świata” i haniebne działania władz rosyjskich – podjęte przy współudziale Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego – w celu usprawiedliwienia wszczęcia wojny przeciwko Ukrainie. Wojnę tę umożliwiło nikczemne nauczanie, nie mające żadnego uzasadnienia, głęboko nieortodoksyjne, niechrześcijańskie i wrogie ludzkości, która jest powołana, aby być usprawiedliwioną, oświeconą i oczyszczoną „w imię Pana Jezusa i w Duchu Boga naszego” (*nabożeństwo chrzcielne*). Tak jak Rosja wtargnęła na Ukrainę, tak Patriarchat Moskiewski, na czele z patriarchą Cyrylem, stał się agresorem dla Kościoła prawosławnego np. w Afryce, powodując podziały i właśnie, zadając niewyobrażalne rany nie tylko ciału, ale i duszy, zagrażając zbawieniu wiernych.

W obliczu tego, że doktryna „rosyjskiego świata” niszczy i dzieli Kościół, zainspirowani Ewangelią Pana naszego Jezusa Chrystusa i Świętą Tradycją Jego Żywego Ciała – Kościoła prawosławnego, głosimy i wyznajemy następujące prawdy:

**1. „Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd” (J 18, 36).**

**Głosimy**, że Bożym celem i wypełnieniem historii, jej kresem, jest nadejście Królestwa Pana naszego Jezusa Chrystusa – Królestwa odznaczającego się sprawiedliwością, pokojem i radością w Duchu Świętym, o którym daje świadectwo Pismo Święte w autentycznym odczytaniu Ojców Kościoła. Jest to Królestwo, którego przedsmak poznajemy podczas każdej Boskiej Liturgii: „Błogosławione królestwo Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków!” (*Boska Liturgia*). To Królestwo jest jedynym fundamentem i autorytetem, zarówno dla prawosławnych, jak i dla wszystkich chrześcijan. Nie ma innego źródła objawienia, żadnej podstawy dla wspólnoty, społeczeństwa, państwa, prawa, osobistej tożsamości i doktryny dla Prawosławia jako Ciała Żywego Chrystusa – poza tym, co zostało objawione przez Pana naszego Jezusa Chrystusa i Ducha Bożego.

**Dlatego potępiamy jako nieortodoksyjne i odrzucamy** wszelkie nauczanie dążące do tego, aby zastąpić Królestwo Boże, jakie widzieli prorocy, a które było głoszone i zapoczątkowane przez Jezusa Chrystusa, o którym nauczali apostołowie, które zostało przyjęte przez Kościół jako mądrość, sformułowane jako dogmat przez Ojców i doświadczane w każdej Boskiej Liturgii – królestwem tego świata, czy to „Świątą Rusią”, czy „Świętym Bizancjum”, czy jakimkolwiek innym ziemskim królestwem, uzurpującym sobie w ten sposób władzę samego Chrystusa do przekazywania Królestwa Bogu i Ojcu (1 Kor 15, 24) i zaprzeczającym mocy Bożej, by otrzeć wszelką łzę z każdego oka (Ap 21, 4). Jednoznacznie potępiamy wszelkie formy teologii, które negują bycie przez chrześcijan migrantami i uchodźcami na tym świecie (Hbr 13, 14), a mianowicie, że „nasze bowiem królestwo jest w niebiosach, dlatego też przyjmujemy Pana Jezusa Chrystusa jako naszego Zbawiciela” (Flp 3, 20) oraz że chrześcijanie „mieszkają w swojej ojczyźnie, lecz jako przybysze; mają udział we wszystkim jako obywatele i podlegają wszystkiemu jako obcy; każda obca ojczyzna im przynależy i każda ojczyzna jest obca” (*List do Diogneta*, 5).

## **2. „Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga” (Mt 22, 21).**

**Poświadczamy**, że w oczekiwaniu na ostateczny triumf Królestwa Bożego wyznajemy jedyną i absolutną władzę naszego Pana Jezusa Chrystusa. W obecnym stuleciu ziemscy władcy zapewniają pokój, aby lud Boży mógł prowadzić „ciche i spokojne życie, we wszelkiej pobożności i czystości” (*Boska Liturgia*). Jednak żaden lud, państwo ani urząd życia ludzkiego nie może sprawować nad nami większej władzy niż Jezus Chrystus, w którego imię „zginęło się wszelkie kolano na niebie, na ziemi i pod ziemią” (Flp 2, 10).

**Dlatego potępiamy jako nieortodoksyjne i odrzucamy** wszelkie nauki, które podporządkowują Królestwo Boże, objawione w Jedynym Świętym Kościele Bożym, jakimkolwiek królestwu tego świata, szukając u innych władców kościelnych lub świeckich usprawiedliwienia i odkupienia. Kategorycznie odrzucamy wszelkie formy rządów, które ubóstwiają państwo (teokrację) i wchłaniają Kościół, pozbawiając go wolności proroczego przeciwstawiania się wszelkiej niesprawiedliwości. Napominamy również wszystkich tych, którzy afirmują cesaropapizm, zastępując posłuszeństwo Ukrzyżowanemu i Zmartwychwstałemu Panu posłuszeństwem wobec każdego przywódcy, mającego władzę i twierzącego, że jest namaszczony przez Boga, niezależnie od tego, czy nosi tytuł „cesarza”, „samodzierzcy”, „cara”, czy „prezydenta”.

## **3. „Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3, 28).**

**Głosimy**, że podział ludzkości na grupy ze względów rasowych, religijnych, językowych, etnicznych lub z powodu jakichkolwiek inne mało istotnych atrybutów ludzkiej egzystencji jest

własnością tego niedoskonałego i grzesznego świata. Zgodnie z tradycją patrystyczną, takie rozróżnienia nazywa się „odmiennościami ciała” (św. Grzegorz Teolog, *Mowa 7, 23*). Specyficznym złem takich podziałów jest roszczenie sobie przez jedną grupę prawa do wyższości nad innymi, co jest całkowicie sprzeczne z Ewangelią, według której wszyscy stanowią jedno i są równi w Chrystusie, wszyscy muszą przed Nim odpowiadać za swoje czyny i wszyscy mają dostęp do Jego miłości i przebaczenia, nie dlatego, że są członkami jakiejś grupy społecznej lub etnicznej, ale są osobami stworzonymi i narodzonymi na obraz oraz podobieństwo Boże (Rdz 1, 26).

**Dlatego też potępiamy jako nieortodoksyjne i odrzucamy** wszelkie nauczanie, które przypisuje boskie pochodzenie lub autorytet, szczególną świętość lub czystość jakiegokolwiek konkretnej tożsamości lokalnej, narodowej lub etnicznej, lub charakteryzuje jakąkolwiek poszczególną kulturę jako wyjątkową lub ustanowioną przez Boga, bez względu na to, czy to kultura grecka, rumuńska, rosyjska, ukraińska czy jakakolwiek inna.

**4. „Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Mt 5, 43-45).**

Podążając za przykazaniem naszego Pana **stwierdzamy**, że – jak mówił św. Sylwan z Athos – „łaski Bożej nie ma w tym człowieku, który nie miłuje swoich wrogów” i że nie możemy zaznać pokoju (jako przeciwieństwa wrogości), dopóki nie pokochamy naszych nieprzyjaciół. Prowadzenie wojny jest przeto ostatecznym dowodem na odrzucenie Chrystusowego prawa miłości.

**Dlatego potępiamy jako nieortodoksyjne i odrzucamy** wszelkie nauki, które zachęcają do podziałów, nieufności, nienawiści i przemocy między ludźmi, religiami, wyznaniami, narodami lub państwami. Potępiamy również jako nieortodoksyjne i odrzucamy wszelkie nauki, które demonizują lub zachęcają do demonizowania tych, których państwo lub społeczeństwo uważa za „innych”, w tym cudzoziemców, dysydentów politycznych i religijnych oraz innych członków napiętnowanych mniejszości społecznych. Odrzucamy wszelkie manichejskie i gnostyczne podziały, wywyższające świętą kulturę prawosławnego Wschodu i należące do niej prawosławne ludy, ponad zdeprawowanym i niemoralnym „Zachodem”. Szczególnie haniebne jest potępienie innych narodów przez różne wezwania liturgiczne Kościoła, wywyższające członków Kościoła prawosławnego i jego społeczności jako uświęconych duchowo w porównaniu z cielesnymi, świeckimi „innowiercami”.

**5. „Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników” (Mt 9, 13; por. Oz 6, 6 i Iz 1, 11-17).**

**Wyznajemy**, że Chrystus wzywa nas – zarówno osoby, jak wspólnoty – do praktykowania ludzkiej miłości (φιλανθρωπία) wobec ubogich, głodnych, bezdomnych, uchodźców, migrantów, chorych i cierpiących, oraz do szukania sprawiedliwości dla prześladowanych, cierpiących i potrzebujących. Jeśli nie odpowiadamy na wołanie bliźniego i zamiast tego, pobijemy go, ograbimy i zostawiamy, by się wykrwawił i umarł na poboczu drogi (*Przypowieść o dobrym Samarytaninie* – Łk 10, 25-37), to na drodze do Królestwa Bożego nie kierujemy się miłością Chrystusa, ale stajemy się wrogami Chrystusa i Jego Kościoła. Jesteśmy wezwani nie tylko do modlitwy o pokój, ale do czynnego i proroczego potępienia niesprawiedliwości, do poszukiwania pokoju nawet za cenę własnego życia. „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi” (Mt 5,9). Ofiara i modlitwa podczas Liturgii, przy jednoczesnej odmowie ofiarnego działania, prowadzą do potępienia, gdyż są sprzeczne z ofiarą Chrystusową (por. Mt 5, 22-26 i 1 Kor 11, 27-32).

**Dlatego potępiamy jako nieortodoksyjne i odrzucamy** wszelkie propagowanie duchowej „apatii” (kwietyzmu) wśród wiernych i duchowieństwa Kościoła, od patriarchy do najskromniejszych świeckich. Napominamy tych, którzy modlą się o pokój, ale nie są w stanie aktywnie stworzyć pokoju ze strachu lub braku wiary.

**6. „Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8, 31-32).**

**Wyznajemy**, że Jezus wzywa swoich uczniów nie tylko do poznania prawdy, ale także do jej głoszenia: „Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi” (Mt 5,37). Zakrojona na szeroką skalę inwazja wojskowa na sąsiedni kraj dokonana przez mocarstwo posiadające drugi na świecie potencjał militarny nie jest „specjalną operacją wojskową”, „wydarzeniem”, „konfliktem”, ani jakimkolwiek innym eufemistycznym określeniem wybranym po to, aby zaprzeczyć rzeczywistości. Przeciwnie, jest przeprowadzana w dużym rozmiarze inwazja wojskowa, która doprowadziła już do śmierci wielu cywilów i wojskowych, brutalnego zakłócenia życia ponad czterdziestu czterech milionów ludzkich istnień oraz opuszczenia swoich domów i uchodźstwa ponad dwóch milionów osób (według stanu na dzień 13 marca 2022 r.). Tę prawdę trzeba otwarcie wypowiedzieć, bez względu na to, jak bardzo może być bolesna.

**Dlatego potępiamy jako nieortodoksyjne i odrzucamy** wszelkie nauczanie lub działania, które zawierają wyraźną odmowę mówienia prawdy lub aktywnie tłumią prawdę o okrucieństwach popełnionych przeciwko Ewangelii Chrystusowej na Ukrainie. Bezwzględnie potępiamy wszelkie wypowiedzi o „bratobójczej wojnie”, „powtarzaniu się grzechu Kaina, który z zawiści zabił swego brata”, jeśli wyraźnie nie uznają morderczych zamiarów i winy jednej strony wobec drugiej (por. Ap 3,15-16).

Oświadczamy, że prawdy, za którymi się opowiadamy, oraz błędy, które potępiamy i odrzucamy jako nieortodoksyjne, opierają się na Ewangelii Jezusa Chrystusa i Świętej Tradycji

prawosławnej wiary chrześcijańskiej. Wzywamy stąd wszystkich, którzy przyjmą tę deklarację, aby przy podejmowaniu decyzji dotyczących polityki kościelnej pamiętali o wspomnianych w niej pryncypiach teologicznych. Błagamy także wszystkich, których dotyczy ta deklaracja, aby powrócili do „jedności Ducha w więzach pokoju” (Ef 4, 3).

**Niedziela Prawosławia, 13 marca 2022 roku**